

Niech żyje
Rząd robotniczy
i włościański!



Niech żyje
Socjalizm!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 700
Nekrologi " 250
zwyczajne " 400
drobne za jeden wyraz " 150
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedzielnej o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50%
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej
Każda nowa powyłka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 13000.—
bez odnoszenia " 11500.—
na prowincji miesięcz. 13000.—
Zagranicą " 20000.—

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 Numer pojedynczy 500 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

Towarzysze i Towarzyszki! Pamiętajcie o święcie 1-go Maja!

W faszystowskim raju.

Życie jest najlepszym sprawdzianem wartości każdego hasła, idei, teorii. Bolszewizm dopóty uchodził w oczach wielu ludzi uczciwych, lecz łatwowiernych i mało krytycznych, za objawienie, dopóki fakty życia nie zdruzgotały doszczętnie ich naiwnej wiary i złudzenia. Faszyzm — już dla samej swej nazwy, przedtem nie spotykanej — również podziałał hypnotyzująco na pewien odłam rozczarowanych i zbankrutowanych inteligentów, pragnących pustkę własną wypełnić „dreszczem” nowości. „szkolniak” pod nową firmą ukrywa się stara, dobrze znana treść. A więc porzućmy „teorię” faszyzmu, a przypatrzmy się faktom, które więcej nam powiedzą o istocie tego ruchu, aniżeli wszelkie naciągane i egzaltowane rozważania teoretyczne. Już dawniej zaznajamialiśmy czytelników naszych z wiazanką faktów o działalności rządu Mussoliniego, obecnie podajemy nowe, bardziej charakterystyczne od poprzednich.

Przedewszystkiem rząd Mussoliniego, dążący do ześrodkowania w swych rękach wszelkiej władzy i utrzymania bezwzględnej dyscypliny wśród podwładnych sobie organów, traci coraz więcej ze swego wpływu na rzecz tych ostatnich. Wszelkie urzędy państwowe rozdano faszystom, którzy w poczuciu swej przynależności do sfery rządzącej, uważają siebie za równych władcom rzymskim. Wytwarza się więc potężna kasta biurokracji faszystowskiej, która w razie zatarętu z rządem okaże się z biegiem czasu silniejsza od tegoż. Jaskrawym tego dowodem jest fakt następujący:

Wiadomo, że rząd Mussoliniego jest fanatycznym zwolennikiem „wolności” gospodarczej i idzie tak daleko, że m. in. kolej państwowa oddaje w ręce prywatnych kapitalistów. Rada Ministrów opracowała warunki na koncesje, niezwykle dogodne dla prywatnego kapitału, mianowicie: linie kolejowe, budynki i tabor oddaje się *gratis* towarzystwu prywatnemu na przeciąg 30 lat, z terminem wypowiedzenia po latach 15 z obu stron. Przedsiębiorcy gwarantuje się pewien dochód od kilometra, określony brutto mają być utworzone trzy fundusze na odnowienie budynków, linii i taboru. Taryfy pozostają bez zmiany. Personel w 1/10 częściach musi być wzięty z dotychczasowego składu, przyczem, rzecz jasna, może być zredukowany nawet do połowy. Czysty dochód, nie przekraczający 7 proc., idzie na oprecontowanie kapitału akcyjnego, do 10 proc. — państwo otrzymuje połowę, do 12 proc. — 1/10, powyżej 12 proc. — 1/2. Spółka prywatna nic tedy nie ryzykuje, a otrzymuje zadarmo urządzenie kolejowe wartości wielu miliardów.

Min. rob. publicznych, uprawniony przez cały gabinet, rozdaje więc koncesje kolejowe, przyczem w pierwszym rzędzie takie, które najwięcej zapowiadają dochodu. Ale oto w prowincji Cremona komisarz faszystowski Farinacci zażądał od gabinetu uwzględnienia już zawartej umowy na koncesję w jego prowincji, powołując się na to, że koncesje oddano bez wiedzy Mussoliniego, dalej „Wysokiego Komisarza kolejowego”, oraz samego Farinacci'ego. Główną zaś

pryczyną protestu jest to, że wskutek przejęcia kolei w ręce prywatne 40 do 50 proc. kolejarzy-faszystów zostanie na bruku. Mussolini nie zatwierdził umowy, występując w ten sposób przeciwko koledze z gabinetu, (należącemu, nawiasem mówiąc do partii „Popolari”). Ale epizod ten jaskrawo oświetla całe rozdwojenie wewnętrzne faszyzmu: W Cremonie dygnitarz faszystowski, dbając o kolejarzy swojej prowincji, występuje przeciwko kapitalistom, a gdyby tak postąpili dygnitarze innych prowincji — coż wtedy stałoby się z podpora faszyzmu, kapitałem, i z rządem faszystowskim, popierającym interesy kapitału?

Podczas, gdy rząd lawiruje między faszyzmem „centralnym” a „prowincjonalnym”, nie wiedząc jak pogodzić sprzeczne interesy kapitału i pracy, faszyci wyładowują tymczasem swój gniew na „wrogach ojczyzny”, którymi są, oczywiście, wszyscy nie-faszyci. Oto krótka kronika:

W Weronie skonfiskowano pismo socjalistyczne (pomimo, że nie istnieje cenzura prewencyjna) za artykuł pod nagł.: Precz z faszyzmem, niech żyją Włochy! Słowa te wykrzyknął na jednym z licznych zebrań faszystów inżynier Rossetti, który podczas wojny zatopił okręt austriacki. Rossetti'ego zaarrestowano i dotkliwie obito.

W Parmie rozwiązano Izbę Robotniczą, którą faszyci obsadzili i zniszczyli. W dzielnicy robotniczej strzelano do robotników, na placu Garibaldi'ego raniono młodego socjalistę.

W miejscowości Madregolo di Collecchio zniszczono spółdzielnię robotniczą. W całej prowincji Novara faszyci dążą do opanowania spółdzielni robotniczych, a gdy się im to nie udaje zamykają je.

Tow. prof. Mondolfi, burmistrz Livorno, został przez faszystów wydalony z miasta. Ponieważ rząd wypowiedział się przeciwko tego rodzaju gwałtom lokalnych organizacji faszystowskich, Mondolfi sądził, że uda mu się przynajmniej święta wielkanocne spędzić w rodzinnym mieście. Ledwie jednak przybył do Livorno, musiał opuścić miasto pod groźbą śmierci i wyjechać do Rzymu. Po drodze napadnięto go na malej stacji i ciężko zraniono.

28-go marca banda faszystów napadła na ulicy miasta Parma posła Picelli'ego. Postrzelono go w głowę.

Napady na socjalistów i ich organizacje są wogóle na porządku dziennym, zupełnie jak przed objęciem władzy przez Mussoliniego.

A oto kilka przykładów o stosunku do żądań ekonomicznych robotników: w Genui grupa tramwajarzy wskutek teroru faszystów przystąpiła do ich organizacji. Obecnie obciążono ich zarobki o 80 lir. miesięcznie, oraz dodatki drożyzniowe. Gdy tramwajarze zaprotestowali i zagrozili strajkiem, oświadczono im, że to jest naruszeniem dyscypliny.

Robotnikom rolnym w Mortara narzucono umowę, w której powiedziano, że wolno od nich żądać do 10 godz. pracy dziennie bez dodatkowego wynagrodzenia za 2 godziny ponadliczbowe, że muszą pracować

w święta, że wszelki strajk jest zabroniony, a 1-szy Maj uchylony, że robotników przyjmować wolno tylko z organizacji faszystowskiej.

W fabryce włókienniczej w Neapolu zmuszono robotników do wstąpienia do organizacji faszystowskiej, a następnie dwukrotnie obniżono płace. Gdy robotnicy za drugim razem zastrajkowali, zagrożono im, że na ich miejsce przyjęci zostaną łami-strajki i korzystać będą z opieki faszystów.

A wybory faszystowskie wyglądają tak: W Savonie na dzień przed wyborami do rady miejskiej ukazała się następująca odżwza: „Kto nie głosuje jest dezerterem, wrogiem kraju. Zabrania się opuścić miasto, zanim się głosowało. Bramy miasta muszą być zamknięte. Znaczek faszystowski na piersi, a kij gumowy do ręki!”
Nic dziwnego, że faszyci „zwycczyli”...

J. M. B.

Listy z Moskwy.

(Korespondencja własna).

„Gosplan”. — „Sownarchoz”. — „Ekoso i „Sto”. — Indeksy cen i polemika Krumina z Kricmanem. — Reorganizacja produkcji węgla. — Stosunki w fabrykach. — „Listy do Redakcji”.

Celem regulowania produkcji stworzono organ, który się nazywa „Gosplan”. Jest to coś w rodzaju komisji budżetowej, rozpatrującej plany zamierzeń państwowych na dalszą metę. W bardzo bezpośrednim stosunku do przemysłu znajduje się „Sownarchoz”. (Sowieci Narodowo Choziajstwa), a dla nadania sprężystości aparatowi regulującemu stworzono, t. zw. „Ekoso”, czyli rady ekonomiczne (ekonomiczkie sowieszczanija) i królujące nad wszystkim „Sto”, czyli „Sowieci Truda i Oborony” (Rada pracy i obrony państwowej). W każdej guberniji „ekoso” winno 3 razy do roku sporządzić sprawozdanie o tem, co się zrobiło we wszystkich instytucjach, i odesłać to do „Sto”. W ten sposób sporządzone są oficjalne roczniki, dające materiał do sądu o brakach życia ekonomicznego.

Obecnie na łamach pisma urzędowego „Ekonomiczeskaja Żyzi” ukazał się artykuł, w którym autor, rozważając wartość tych sprawozdań, dochodzi do wniosku, że mają one przeważnie znaczenie ilustracji.

Niektóre sprawozdania były liche, niezdarne, inne zaś przedstawiały tylko... biblioteczki zadrutowane, jednak zdarzały się sprawozdania wartościowe.

Dzięki tym sprawozdaniom dało się oświetlić wiele kwestji zasadniczych, dotyczących dzierżawy przedsiębiorstw przemysłowych, handlu i wymiany towarowej.

Zdaniem autora kwestjonariusz „Sto” zbyt jest obszerny, należy go zmniejszyć, a szemat sprawozdań podzielić na 2 części — sprawozdanie ekonomiczne i tablice statystyczne. Wówczas osiągnięte być mogłyby wielkie rezultaty. Sprawa uporządkowania tych sprawozdań, to kwestja kolosalnej wagi i wielkiego praktycznego znaczenia.

Już dziś praca zbiorowa: „Na nowej drodze. Wyniki nowej polityki ekonomicznej 1921-22” ujrzała światło dzienne, zawdzięczając materiałowi tych sprawozdań.

Dla orientacji w sprawie drożyzny, cen i t. d. „Sownarchoz” sporządza ogólnoprzemysłowy indeks cen. (Ruch cen hurtowych w trustach, syndykatach, przedsiębiorstwach państwowych).

„Gosplan” i „instytut koniunktur” wydają takie indeksy cen.

Prócz indeksu cen „ogólnoprzemysłowego”, obejmującego 70 głównych produktów przemysłu (według 11 grup zasadniczych), jest jeszcze indeks cen na surowiec (bawełna, len, wełna i skóra).

Jest też indeks pracy zarobkowej. Obecnie zaproponowano ogólnoprzemysłowy indeks opracowywać w dwóch warjantach. Reprezentanci „Gosplanu” chętnie zgodzili się, aby „Sownarchoz” drukował własny indeks, ale drukowanie go w dwóch warjantach uważają za niepotrzebne. Więc będzie drukowany w jednym szematcie.

Przypadkowo spotkawszy się z pewnym wysokim dygnitarzem, stojącym blisko tych spraw, zagadnąłem go, dlaczego tyle jest tych indeksów i czemu te rzeczy są tak mało zrozumiałe?

— Ależ nie należy szukać w tem logiki. Toż wszystko jest bez sensu.

Ogromnie to mnie ubodło. Po co więc się drukuje takie piękne miesięczniki, tygodniki, tablice, po co te kolumny cyfr?

Przed tygodniem w jednym z pism toczyła się polemika p. Krumina z p. Kricmanem. Krumin zarzucił Kricmanowi, iż poprostu kpił sobie z czytelników, że jest bezprzykładnym doktrynerem i uciekał się do nieszlachetnych sposobów walki. Toczył polemikę w pismach naukowych, a potem naraz wystąpił z artykułem w komunistycznej „Prawdzie”, jakgdyby chcąc poddać w wątpliwość dobre imię Krumina.

Polemika toczyła się o to, co jest ważniejsze: ustalenie kursu rubla, czy wzrost przemysłu? „Bez rozwoju przemysłu niemożliwe jest uzdrowienie finansów”.

Obydwa szermierze cytują, jako powagę, niejakiego Strumilina, który po rozpatrzeniu w swych tablicach statystycznych sprawy zarobków robotnika w okresie „wojennego komunizmu z lat 1918—1919” i obecnie, podzielił źródła dochodu robotnika na 3 części: 1) płaca pieniężna, 2) wynagrodzenie w naturze i 3) dochód nielegalny. (!)

Nierzetelny Kricman, ignorując ten podział, łącząc dwie ostatnie rubryki w jedną, a mianowicie: dochód nielegalny podaje za wynagrodzenie w naturze (b. naturalniel) i stąd wysnuwa różowe wnioski, a mianowicie:

W r. 1918 „naturalne wynagrodzenie” robotnika stanowiło 41% jego ogólnego

dochodu, w r. 1919 — 63%, w r. 1920 — 75%, w r. 1921 — 71%, w r. 1922 — 60%. Z tego wniosek, że nawet w okresie 1919—20 r. nie było tak źle — rynek posiadał 1/4—1/3 budżetu robotnika, a różnica między 1920 a 1922 r. nie jest tak wielka.

Tymczasem mądry, ostrożny Strumilin zgłasza inaczej tę sprawę przedstawia.

Mówi on: „Od naturalizowanego zarobku, stanowiącego 95% dochodu, znowu wracamy do formy pieniężnej opłaty za pracę”.

Skądże u Kricmana 75%, gdy Strumilin podaje 95%? Przecie każdy pamięta, że w 1920 r. robotnik w Rosji otrzymywał płacę pieniężną, wynoszącą ledwie 6% dochodu, niezbędnego do życia.

W r. 1921 (Nep, uznanie przemysłu prywatnego i własności) płaca pieniężna stanowiła 11% dochodu, w r. 1922 — 29%.

Z tej polemiki przytoczę jeden kwiatek stylu: „Słońce, którego palące promienie wywołują z ziemi na powierzchnię warzywa, kartofle, chleb, trawę i inne ziemiopłody, dla przetwarzania ich w młode jagnięta i cielęta — z jednej strony, a z drugiej fakt, że włośnianin zaczyna usilnie zbierać produkty pól i ogrodów jesienią, lub w końcu lata — oto siły rządzące rosyjskim życiem ekonomicznym. Oto — przyczyny stabilizacji rubla”.

Krumin tę frazeologię nazywa karykaturalną...

Od tablic statystycznych i mdłych dyskusji przejdźmy do życia.

Pisma urzędowe zapowiadają nową organizację, a raczej reformę organizacyjną w dziedzinie przemysłu węglowego.

Cóż to za reforma?

Oto „Donbas”, czyli Doniecki okręg górniczy na zasadzie uchwały „Sownarchoza” ma być podzielony na 8—10 rejonów. Każdym rejonem będzie rządził „samodzielny i odpowiedzialny dyrektor o szerokich pełnomocnictwach”.

Pracę dyrektorów będzie koordynował zarząd. Kopalnie będą pracowały według budżetu i planu. Zaprowadzona zostanie buchalteria, sporządzone zostaną inwentarze, nastąpi kontrola produkcji i t. p.

Sposób obecny sprzedaży węgla (zależny od syndykatu węglowego), uznany został za niepraktyczny. Syndykat węglowy zostanie zlikwidowany. Natomiast nastąpi porozumienie okręgów górniczych i podział rejonów zbytu.

Wreszcie wzmozoną zostanie produkcja węgla w kopalniach prywatnych.

Kopalnie te obecnie dają 2 miliony pudów miesięcznie, mają zaś dawać w przyszłości 60 milionów pudów rocznie.

Dzięki tym reformom przemysł węglowy ma zakwitnąć, węgiel będzie tańszy, lepszy i dostarczany w czasie właściwym. Czas pokaże, czy te nadzieje urzeczywistnią się.

W tychże pismach, roztrząsających poważne zagadnienia ekonomiczne, znajdujemy notatkę o faktach, które są b. charakterystyczne dla stosunków bolszewickich.

„Rabocziej Kraj” podaje, że mechanik Łoginow zjawił się do pracy pijany, zbeształ i uderzył w szyję (czy nie w twarz?) robotnika Filipowa.

Stara praktyka, dawna metoda. Majster Ochłapow uderzył robotnicę Skwocową tak, że ryknęła z bólu. „Przypuszczając należy — pisze gazeta — że i na innych fabrykach nie lepiej się dzieje”.

Mechanicy, majstrowie, tłumaczą się, że wprost nie mogą się wstrzymać. Nieposłuszeństwo, kradzieże, inne wybryki zmuszają reagować czynnie.

Gazeta poucza, że komitety fabryczne winny zwrócić uwagę na takie objawy, walcząc z nimi energicznie.

Chcąc obudzić jakąś opinię wśród mas, gazety sowieckie usilnie namawiają i proszą robotników o nadsyłanie „Listów do redakcji”.

Jeden robotnik napisał list taki: „Sam nie wiem, czy wierzę w Boga, czy nie. Niełatwa rzecz zrozumieć to”.

W celu zachęcania do pisania, tworzą się „biura korespondentów”, których zadaniem: 1) wciąganie robotników do pisywania korespondencji, 2) wydawanie „ustnych gazet”, 3) współdziałanie w pisaniu.

Biurowi prowadzi „uczot” i „statystykę” listów robotniczych.

A nad wszystkim czuwa „Czeka”.

M. Otorski.

Książki nadesłane.

Wydawnictwa Książnicy Polskiej T-wa Naukcyielei Szkół Wyższych, Warszawa, Nowy Świat Nr. 59.

Łempicki. „Renesans, oświecenie, romantyzm”.
Malarzski. „O radjotelegrafii”.
Fuchr. „Budowa materji”.
Łomnicki. „Z życia mrówek”.
„Przyroda i technika”, r. 1923 z. 3-ci, 4.
Prospekt „Rocznika Polskiego” i ostatni Przegląd Wydawnictw Książnicy 3.

„Nauki pedagogiczne”. (Wskazówki metodyczne dla samouków). M. Lipska-Librachowa. Biblioteka poradni dla samouków.

Sprawa umów zbiorowych w rolnictwie

Po bardzo mozolnej pracy Główna Komisja Polubowna uzgodniła wreszcie umowy zbiorowe w sprawie warunków pracy i płacy robotników rolnych. Nie uzgodniono jedynie sprawy mleka na okres zapuszczenia krowy w woj. Poznańskim i Pomorskim.

W dn. 25 kwietnia nastąpi trzecie czytanie, w czasie którego będą już robione poprawki natury stylistycznej, a 26 kwietnia nastąpi podpisanie umów.

Podstawy wynagrodzenia robotników w b. Kongresowce ustalono: a) dla ordynariuszy zależnie od powiatu 15%, 14% i 13% centnara metr. ordynarii; gdzie dwór daje mieliwo — potrąca się 1/2 centn. m.; 4, 3 1/2 i 3 zależnie od powiatu centn. metr. pensji, ziemia pod kartofle i opał — jak dotychczas; b) dla rzemieślników: wynagrodzenie, jak w ubiegłym roku; c) dla komorników; połowa ordynarii, ziemi, oraz cały opał ordynariusza, a pensja o 100% większa dla zdolnych do pracy komorników, jednakowa dla komorników z niepełnymi zdolnościami do pracy i 60% pensji ordynariusza dla komornic; d) dla robotników dniówkowych: 2, 1 1/2 i 1 kilogram żyta dziennie (zależnie od kategorii i robotnika); 16, 12 i 8 centn. m. kartofli rocznie. Pensję za godzinę w kilogramach żyta — ustala powiatowe komisje polubowne.

W podstawach wynagrodzenia w b. dzielnicy pruskiej zaszły tylko drobne zmiany natury kodyfikacyjnej z wyjątkiem przeliczenia plac gotówkowych na żyto.

„Niezależni” w opałach.

Ukazał się po wznowieniu pierwszy numer „Głosu niezależnych socjalistów”. Zawiera on kilka artykułów o treści anemicznej, jak sama „partja”, a pełnych napaści i głupich wyzwek pod adresem P. P. S. O „socializmie” tych socjalistów świadczy chociażby to, że w artykule, wzywającym robotników obcych narodowości w Polsce do przystąpienia do „niezależnych” jako jedynych obrońców i zbawców uciskanych narodów, znajdujemy m. in. taki kwiatek: „P. P. S-owcy wszak protestowali przeciwko polityce ugodowej z Czechami, prowadzonej nawet przez b. ministra spr. zagranicznych, endecka Skirmuntal! (Gdzie znajdzie się drugi taki typ socjalistyczny?)”. Endecy więc pozyskali nielicznych wprawdzie, ale dzielnych szermierzy słowianofilstwa.

Z treści numeru dowiadujemy się dalej, że przewodniczącym Kom. Wyk. został Łopatka, co daje rękojmię, że humorystyczna ta partja urośnie szybko w potęgę liczebną i moralną.

Ale najpociesznijszym w całej tej „partji” jest to, że będąc armią bez szeregowców w Polsce (mimo połączenia się z żydowską organizacją „Fereinigte”) niedługo „niezależni” się ona także od swej macierzy zagranicznej, t. j. Wspólnoty Wiedeńskiej, która na kongresie hamburskim połączyła się z II Międzynarodówką. Zjednoczenie socjalistyczne jest tedy katastrofą dla „niezależnych”, gdyż „niezależność” ich rozciągnie się wówczas w niebyt. By uratować swoją „vegetację”, Kom. Wyk. „uchwalił”, że „uznaje konieczność dalszego samodzielnego istnienia Wiedeńskiej Wspólnoty Pracy, jako związku stronnictwa rewolucyjno - socjalistycznych” i wysłał nawet memorandum do Wiednia, by uratować Wspólnotę od... utraty „partji” Łopateczników.

Obawiamy się, że Wiedeń nie usłucha błagalnych westchnień „rewolucjonistów” z obozu Łopatki, Drobnera i niewielu innych.

Organizacja PPS. pracowników Wydz. Spisu Ludności Gł. Urz. Stat.

Dnia 8-go b. m. odbyło się zebranie ogólne w lokalu O. K. R., na które przybyło około 30 osób, członków i sympatyków niedawno założonej organizacji. Rozwój jej jest dowodem, że świadomość socjalistyczna zaczyna sobie torować drogę wśród pracowników umysłowych. Organizacja liczy obecnie blisko 50 członków, co jednak stanowczo jest zbyt mało, jeżeli zważyć, że instytucja nasza za trudną obecnie około 1000 osób, urzędników najniższych kategorii plac, na warunkach pracowników kontraktowych i dietariuszy, a więc najbardziej u. poszczególnych wśród licznej rzeszy pracowników państwowych. Zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem ciekawego referatu p. tow. Pra-giera, który streścił przebieg walki, toczony w Sejmie przez posłów socjalistycznych o należyte wynagrodzenie pracowników państwowych, oraz dał ogólny obraz obecnej sytuacji gospodarczej i finansowej państwa, zastanawiając się nad przyczynami proletaryzacji inteligencji. Zebrani zainteresowali się szczególnie projektem nowej ustawy o uposażeniu oraz ustawy o naprawie skarbu, która w jednym ze swych artykułów zawiera niesłychanie niebezpieczne dla pracowników państwowych postanowienie, niedopuszczające na cały okres t. zw. naprawy skarbu do jakiegokolwiek gruntownej poprawy zarobków urzędniczych. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych dokonano wyboru egzekutywy, do której weszli tow. E. Cynkutis, K. Domoślawski, J. Sokółowski. Sekretarzem egzekutywy został tow. Sokółowski, do którego należy się zwracać we wszelkich sprawach organizacyjnych.

Kronika parlamentarna.

PORZĄDEK DZIENNY

dzisiejszego 35 posiedzenia Sejmu o godz. 4-ej po poł. przewiduje:

1) Pierwsze czytanie ustaw: 1) o ustanowieniu urzędu Ministra Reform Rolnych, oraz 2) o zakresie działania Ministra Reform Rolnych i o organizacji urzędów ziemskich.

2) Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie zmian w ustawie z dn. 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzplitej.

3) Pierwsze czytanie ustawy o upoważnieniu Ministra Skarbu do udzielania spódzielniom pracowników państwowych pomocy finansowej.

4) Pierwsze czytanie ustawy o upoważnieniu Ministra Skarbu do udzielania gwarancji finansowej do wysokości 100.000.000.000 mk.

5) Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie niektórych zmian w dekreście z dnia 8 lutego 1919 r. o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

6) Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie ratyfikacji podpisanego w Poznaniu 27 stycznia 1923 r. układu polsko-niemieckiego, dotyczącego wspólnej administracji wału w dolinie Kwidzińskiej.

7) Usne sprawozdanie Komisji oświatowej o proponowanej przez Senat poprawce do projektu ustawy o przekazaniu gmachu posejmowego we Lwowie uniwersytetowi Jana Kazimierza.

8) Trzecie czytanie ustawy w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o podatku od kapitałów i rent.

9) Sprawozdanie Komisji budżetowej o ustawie w przedmiocie udzielania gwarancji Skarbu Państwa do sumy 500 milionów mk. za ulgowe pożyczki dla reemigrujących z Niemiec drobnych przemysłowców, kupców, rzemieślników, oraz ich organizacji wytwórczych i handlowych.

10) Usne sprawozdanie Komisji Zdrowia Publicznego o ustawie w przedmiocie substancji i przetworów odurzających.

11) Usne sprawozdanie Komisji regulaminowej o wnioskach w sprawie wydania postów: a) d-ra K. Polakiewicza i b) I. Redera.

12) Usne sprawozdanie Komisji administracyjnej o wnioskach w sprawie zaburzeń ulicznych w dniu 11 grudnia 1922 r. i wniosku „Wyzwolenia” w sprawie gloryfikacji zbrodni, popełnionej na ś. p. Prezydencie Narutowiczu.

Kronika polityczna.

KONFISKATA CZASOPISMA.

Upatrując w treści artykułów p. t. „Protest żydowskiego Koła” i „Faszyzm i klasa robotnicza”, zamieszczonych w N-rze 3 z datą 20 kwietnia 1923 r. czasopisma w żargonie p. n. „Arbeter Blat” cechy przestępstwa w art. 129 p. 3 K. K. przewidzianego — Komisarjat Rządu obłożył w dn. 20 kwietnia r. b. aresztem Nr. 3 wyżej wymienionego czasopisma w żargonie przy równoczesnym wytoczeniu sprawy sądowej przeciw winnym wydania i rozpowszechniania tego numeru.

(P. A. T.)

SPRAWA AUTOKEFALJI W POLSCE.

W najbliższym czasie wyjeżdża do Konstancji nopolu p. Stanisław Hempel, b. sekretarz poselstwa polskiego w Bukareszcie, w charakterze charge d'affaires z misją specjalną. Zadaniem Hempia będzie wyjednanie zgody od patriarchy konstantynopolskiego Meletiusa IV na autokefalia cerkwi prawosławnej w Polsce.

PODPISANIE UMOWY Z CZECHOSŁOWACJĄ.

W dniu 16 b. m. podpisana została w Warszawie deklaracja w sprawie wzajemnej wymiany pomiędzy Polską a Czechosłowacją wyników badań hydrologicznych i odnośnie specjalnych wydawnictw.

TELEGRAMY.

Rada Ligi Narodów uznaje sprawę Wileńszczyzny za ostatecznie załatwioną.

Genewa, 22 kwietnia. (PAT). — Dziś odbyło się publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów, poświęcone sprawie polsko-litewskiej.

Na wstępie rozpatrywano sprawę wykonania uchwały Rady Ligi z dnia 3-go lutego w sprawie zniesienia strefy neutralnej między Litwą a Polską. Hymans wygłosił sprawozdanie, stwierdzające: prawidłowe wykonanie przez rząd polski uchwały Rady Ligi Narodów, oraz ostateczne załatwienie sporu polsko-litewskiego o Wileńszczyznę przez uchwałę konferencji ambasadorów z dnia 15-go marca.

Delegat litewski Galwanauskas wystąpił w gwałtownym przemówieniu przeciw raportowi Hymansa, ponawiając oskarżenia przeciwko Polsce, oraz protestując przeciw uchwale konferencji ambasadorów, jako nieważnej, a uznanej przez Litwę za bezprawną i gwałcającą suwerenność Litwy.

Delegat polski Askenazy stwierdził bezzasadność oskarżeń przeciw wykonaniu

uchwały Rady przez Polskę, odpartych zarzutów już w szczegółowych odpowiedziach rządu polskiego.

Hymans odparł poszczególne zarzuty litewskie, konstatając fakt uznania kompetencji konferencji ambasadorów przez Litwę.

Rada przeszła do porządku dziennego nad protestem delegacji litewskiej i przyjęła jednomyślnie do wiadomości raport Hymansa.

Galwanauskas zapowiedział odwołanie się Litwy do przyszłego ogólnego zgromadzenia Ligi.

Następnie, jako drugą sprawę, rozpatrywano wniosek litewski o odesłanie uchwały Rady Ligi Narodów z dnia 3-go lutego, dotyczącej zniesienia strefy neutralnej między Polską a Litwą, do opinii Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

Rada uchwaliła jednomyślnie odrzucić wniosek litewski.

Sprawa odszkodowań.

POINCARE O MOWIE V. ROSENBERGA.

Paryż, 22 kwietnia. (PAT). — Otwierając uroczystość odsłonięcia pomnika na cześć poległych w jednej z gmin departamentu Mozy, Poincaré wygłosił przemówienie polityczne.

Omawiając sprawę ofiarowanych rze-komo Francji 30 miliardów, która to propozycja, według zapewnień min. spraw zagr. Niemiec, Rosenberga, miała być uczyniona Francji w styczniu, Poincaré wskazał na to, że chodzi tu o propozycję zmyśloną post factum, będącą próbą przypodobania się socjalistom niemieckim, którzy wymieniali tę samą cyfrę. Zresztą — mówił premier — jeżeliby nawet istotnie taka propozycja była uczyniona, to dowodziłaby ona tylko, że Niemcy, które uznały uroczystość w r. 1921, że dług ich wynosi 123 miljardy, chcą w 1923 r. zapłacić mniej niż jedną czwartą część tego długu, i mimo to jednak domagają się moratorium na okres 3-4 lub 4-5 lat bez udzielenia jakiegokolwiek gwarancji lub zastawów. Otóż jest rzeczą niemożliwą, ażeby sojusznicy, stwierdzając, że Niemcy pogwałciły zobowiązania przyjęte z r. 1921, wyraziły jej ponownie swe zaufanie w roku 1923.

„ZŁAGODZENIE NAPIĘCIA”.

Berlin, 22 kwietnia. (PAT). — Prasa tużejsza omawia obszernie mowę lorda Curzona. „Vorwärts” pisze: Mowa lorda Curzona musi wszystkich niezdecydowanych przekonać, że nadeszła chwila, w której należy działać. Rady Curzona, podane w formie dalekiej od wezwania do bezwarunkowego poddania się uwzględniają uzasadnione poczucie honoru narodu niemieckiego.

„Vossische Zeitung” oświadcza, że mowa lorda Curzona oznacza złagodzenie napięcia międzynarodowego. Mowę tę można uważać także za obowiązujące oświadczenie rządów francuskiego i belgijskiego o ich gotowości rokowań z Niemcami. Widocznie jest, że to cześć swego oświadczenia złożył Curzon w imieniu rządu francuskiego i belgijskiego.

Wnowienie konferencji lozańskiej

Lozanna, 22 kwietnia. (PAT). — Już to odbędzie się pierwsze posiedzenie wznowionej konferencji sojuszników z Turcją.

Pasicz znowu tworzy rząd.

Wiedeń, 22 kwietnia. (PAT). — „Neue Freie Presse” donosi z Belgradu, że król powierzył Mikołajowi Pasiczowi misję utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Imponujące zgromadzenie P. P. S. we Włocławku.

Włocławek, 22 kwietnia. (Tel. własny).

Dziś, w niedzielę, odbyło się w sali kinowej „Nowości” wspaniałe zgromadzenie, zwołane przez miejscową organizację P. P. S. Na zgromadzeniu tow. pos. Czapiński przemawiał na temat: „Wojna i pokój”. 1200 osób zśród robotników i miejscowej inteligencji wypełniło salę kina po brzegi, kilkadziesiąt osób nie mogło dostać się na odczyt. Przemówienie tow. Czapińskiego słuchane było z ogromną uwagą i gorąco oklaskiwane. Zgromadzenie dzisiejsze było jednym z najlepszych we Włocławku w ciągu ostatnich miesięcy.

W przeddzień odczytu chjeńskie „Stowo kujawskie” wystąpiło w demagogiczny i

Na dogodnych warunkach
Ubiory męskie i na zamówienia płaszcze nieprzemakalne i t. p.
DLUGA 50. (Pasaż Simonsa) sklep 62.

Wykwintna i solidna robota. Najnowsze modele.
Zwrócić uwagę na adres.

Iecz bez rezultatu. Przeprowadzone dochodzenie
ustaliło, że rabusie przez parkan dostali się do
składu desek p. Czerni ka przy ul. Jagiełłowskiej

Teatr i muzyka.

- Teatr Wielki. Dziś „Dama Pikowa”.
Teatr Rozmaitości. Dziś „R. H. inżynier”.
Teatr Reduta. Dziś przedstawienie zawieszono
z powodu próby generalnej „Turonia” Żeromskiego,
który jutro wystawiony będzie po raz pierwszy.

Teatr Nowy. Dziś „Królowa fal”.
Teatr Praski. Dziś „Szukajcie dziecka”.
Z Konserwatorium. Dziś w poniedziałek
o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się II-gi wieczór
pieśni wybitnej artystki p. Niny Tarasowej.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.
Teoria Einsteina na ekranie.

W najbliższej przyszłości wyświetlany będzie
w Warszawie słynny w Europie film popularyzujący
teorię względności Einsteina. Film będzie
uzupełniony objaśnieniami popularnymi, które
przed każdą częścią obrazu wygłoszone będą
przez jednego z wybitnych pisarzy polskich, a
zarazem znawcę teorii względności. Zapowiedź
tego filmu budzi żywe zainteresowanie.

Sport.

PILKA NOŻNA.
Polonia — A. Z. S. 7 : 1 (3 : 1).
Z akademikami grała Polonia w sobotę o
mistrzostwo klasy A. Gra A. Z. S. była ambitna i o-

fiarna i na tak wysoki cyfrowo wynik akademicy
nie zasłużyli. Wystąpili oni z odświeżonym nieco
atakami, w którym wyróżnił się Tupalski. Nie-
zła obrona A. Z. S. tym razem często zawodziła.
Polonia po przerwie miała zupełną przewagę, to
też strzeliła aż cztery bramki. Wśród graczy
Polonii wyróżnił się Czyżewski w obronie. Sędzia p.
Wąsowicz.

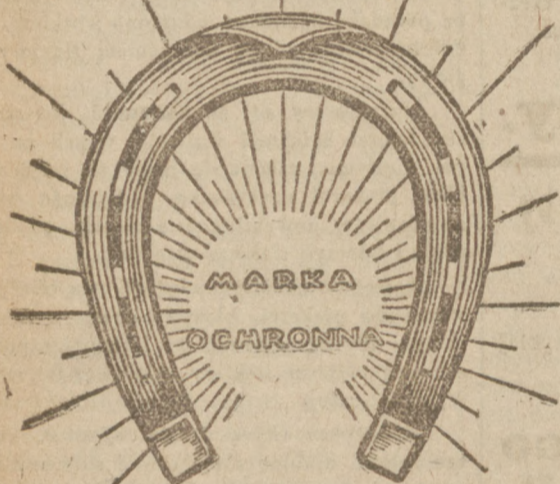
„Jutrzenka” (Kraków) — Polonia 1 : 1 (0 : 1)

W niedzielę gościła „Polonia” drużyna „Ju-
trzenki” z Krakowa. Drużyna to zgrana i dzielna
atakami, w którym wyróżnił się Tupalski. Nie-
zła obrona A. Z. S. tym razem często zawodziła.
Polonia po przerwie miała zupełną przewagę, to
też strzeliła aż cztery bramki. Wśród graczy
Polonii wyróżnił się Czyżewski w obronie. Sędzia p.
Wąsowicz.

Porażka „Warszawianki” w Poznaniu.

Wczorajsze zawody piłki nożnej pomiędzy
klubami „Warta I” i „Warszawianka I” w Pozna-
niu zakończyły się wynikiem 5 : 1 na korzyść
Warty.

NAJLEPSZA CYKORJA
PAROWANA



„GLEBA”

SPÓLKA ZIEMIAŃSKA
PRODUCENTÓW CYKORJI
RUTKOWSKI, LISSOWSKI & S^{KA}
DAWNIJ R. BOHNE & C^o
w WŁOCŁAWKU

Kasa Chorych m. Warszawy

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubez-
pieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 28
kwietnia 1923 r. o godz. 10 rano w lok. p. Makowieckiego Sta-
nisława przy ul. Wroniej № 35, odbędzie się licytacja ruchomości,
należących do tegoż, oszacowanych na Mk. 524804 składają-
cych się z urządzenia sklepowego na pokrycie należnych Kasie
składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 ra-
no, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzeku-
cyjnym Kasy Chorych (ul. Solec Nr. 93).

Warszawa, d. 19.IV 1923 r.

KOMISARZ
KASY CHORYCH m. WARSZAWY
(-) Sell.

Kasa Chorych m. Warszawy

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubez-
pieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30
kwietnia 1923 r. o godz. 10 rano w lokalu fabr. W. Bednawskie-
go przy ul. Bryłowskiej № 161/18, odbędzie się licytacja ruchomości,
należących do tegoż oszacowanych na Mk. 2313623 składających
się z maszyn — heblarki na pokrycie należnych Kasie składek
członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 ra-
no, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzeku-
cyjnym Kasy Chorych (ul. Solec Nr. 93).

Warszawa, dn. 19.IV 1923 r.

KOMISARZ
KASY CHORYCH m. WARSZAWY
(-) Sell.

Kasa Chorych m. Warszawy

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubez-
pieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30
kwietnia 1923 r. o godz. 10 rano w lokalu p. Czuprykows-
kiego Stefana przy ul. Szopena № 4, odbędzie się licytacja ruchomości,
należących do tegoż oszacowanych na Mk. 1539080
składających się z sprzętów domowych na pokrycie należnych Kasie
składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 ra-
no, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzeku-
cyjnym Kasy Chorych (ul. Solec № 93).

Warszawa, dn. 19.IV 1923 r.

KOMISARZ
KASY CHORYCH m. WARSZAWY
(-) Sell.

Kasa Chorych m. Warszawy

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubez-
pieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30
kwietnia 1923 r. o godz. 10 rano w garbarni p. Gołębiowskie-
go M. przy ul. Karolkowej № 96 odbędzie się licytacja ruchomości,
należących do tegoż, oszacowanych na Mk. 443915 składają-
cych się z maszyny garbarskiej na pokrycie należnych Kasie składek
członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 ra-
no, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzeku-
cyjnym Kasy Chorych (ul. Solec № 93).

Warszawa, d. 19.IV 1923 r.

KOMISARZ
KASY CHORYCH m. WARSZAWY
(-) Sell.

Nadzwyczajna Okazja!

SUKNIE 40,000 | KOSZULE damskie 25,000
SPÓDNICE 20,000 | KOSZULE męsk. zafir. 22,000
wielki wybór miedepolanów, metkali, wełny po
cenach bardzo niskich

B-cia ZANDER, 88 Marszałkowska 88.

Najtańsze źródło



Optyk „REKORD”, Żabia 7.

poleca: okulary i binokle; prezerwatwy, szpryce gumowe, irygatory,
pessarja, pasy rupturowe. Brzytwy, maszyny do strzyżenia. Termo-
metry różne, areometry.

PALMA

Podeszwy kauczukowe
i obcasy kauczukowe



Korzyści!

Tańsze
znaczenie
trwalsze
od skóry.
Ochrona
przed wilgocią
i zimnem

Palma-Kauczuk
SKŁAD KOMISOWY WARSZAWA
Kupiecka Nr. 10 (dom przy ścianie
Nalewki Nr. 99)

NA RATY I ZA gotówkę

Wykwintne okrycia, kostjomy damskie i ubiory męskie. Tanio, bo
w pracowni
Złota 16 m. 29, 2 brama w podwórzu.

Dr. Zofja Rostkowska
chor. wener., skór., analizy krwi
na syfilis. Chłodna № 26, te-
lefon 99-29, od 3—5.

Dr. med. MERENLENDER
chor. skóry, moczopł. wener.
8—9 r. i 6—8 w. Panie 5—6
Jerolimka 7 (róg Brackiej)
tel. 503-11.

Dr. SOŁONOWICZ-FREYMANOWA
Marszałkowska 108, od 5—7.
Choroby kobiece.

Dr. LUDWIKA UKRAIŃCZYK
Chor. kobiece i akuszeria.
Chłodna 22, tel. 267-86, przy-
jęcia od 5—7.

OGŁOSZENIA BROBNE.

A) Zegarów, budzików, zegar-
ów, ków, reperacje tani-
o, dobrze. Zegarmistrz Gut-
macher, Smocza 21.

A) Obrączki ślubne złote, pier-
ścionki, sienne zeg-
ary daje na raty. Zegarmistrz
Gutmacher, Smocza 21.

A) Wygoda... Obiady do 9 wie-
stępne. Złotna 4. Ceny do-
stępne.

Gatry. Obrabiarki do drzewa i
żelaza, Motory, Lokomo-
bile, Kotły, Maszyny parowe, Pom-
py parowe-centryfugalne, Maszyny
młyńskie, Turbiny, Transmi-
sje, Pasy, oraz inne maszyny dla
każdego przemysłu i rękodziela
po cenach konkurencyjnych do-
starcza „Pilot”. Lwów, Batorego
L. 4.

Z GARNITURY męskie marynar-
kowe po 260 ty-
sięcy mk. Sakpalta męskie ele-
ganckie najmodniejsze 280 ty-
sięcy sprzedam zaraz. Piękna 64
mieszkania 11. Handlarze wylą-
czeni.

Garnitury marynarkowe, sporto-
we, spodnie, saki, te-
sionki w wielkim wyborze, goto-
we i na zamówienia z własnych
i powierzonych materiałów o 50%
Prościej aniżeli gdzieindziej. Pro-
stym przyśle, obejrzeć — kupno-
nie obowiązuje. Wytwórnia ubio-
rów męskich Sipiowski i Majew-
ski, Chmielna 49 m. 5 front (na-
rożny dom przy dworcu głów-
nym).

M „Kasprzyckiego” Tanió—Hur-
towo—Detalicznie—Raty. Skład—
Warsztat: Warszawa, Marszałkow-
ska 153. Zamawiać można il-
stownie.

OKRYCIA, KOSTJOMY, SUKNIE
Wielki wybór. Najtaniej. Hoża 54

OBOWIA jedyne źródło dobrego
taniego kupna Jerolim-
ska 19, wprost bramy.

Podoficer zdembillizowany po-
szukiuje jakiegokolwiek
posady: woźnego, szwajcara lub
pielegniarza. Oferty do admini-
stracji „Robotnika” pod „Zle-
mobilizowany”.

Potrzebni majstrzy na dziecięce
wywrotki. Nalewki 43

Pończochy, skarpetki, rekawicz-
ki, suknie trykotowe,
we letnie, reformy, kostjomy ką-
pielowe, wszelkie wyroby tryko-
towe. Ceny fabryczne. Góralski
S-ka, Chmielna 56 — 10, drugie
brama, parter, wprost Dworcu
Głównego.

Potrzebni ślusarze (montaż o-
brabiarek), traser,
modelarze, warunki dogodne dla
sił pierwszorzędnych, posiadają-
cych świadectwa. Oferty składaj-
pod „Budowa maszyn” do „Re-
klamy Polskiej”, Jasna 10.

Poszukują szwaczki na bielizne
męską i na fartuchy
kolorowe. Dzika 46 m. 18.

NA RATY! I za gotówkę NA RATY!
UBIORY MĘSKIE GOTOWE
i na zamówienie oraz wielki wybór materiałów męskich
i damskich. Palta damskie gotowe oraz na zamówienie
Własne pracownia
Zachodnie Z-wo Handlowe
Warszawa, Leszno 71, tel. 67-74.
Ceny konkurencyjne.

KROJCZY CZAPNIK
kawaler, chrześcijanin, z dłuższą praktyką, potrzebny na-
tychmiast do mechan. fabryki czapek w Poznaniu. Zgło-
szenia z podaniem referencji nadesłać pod „C. A. 5000”
do „Reklamy Polskiej” Tow. Akc. Poznań,
Aleje Marcinkowsk. 6.

Okrycia i Kostjomy damskie.
Ubiory męskie i dziecięce.
Obuwie. Materiały białe.
„POLSZYK” Niocala Nr. 2
tel. 295-08.
Wszystkim szczególnie urzędnikom
dajemy na RATY
Ubiory męskie gotowe i na zamówienia olbrzymi wybór materiałów
zagranicznych i krajowych. DŁUGA 50, sklep 45.

Teatr
STYLOWY
Marszałkowska 112.
W Niedzielę początek o g. 3-ej
Codziennie, począwszy od dnia dzisiejszego będzie demonstrowany w godzinach od 4-ej do 5.30 film naukowy
p. t. „CHOROBY WENERYCZNE”. Demonstracje te odbywają się pod protektoratem „Koła Medyków” S. U. W.,
którego prelegenci będą wyjaśniali znaczenie obrazu. Ceny miejsc na ten obraz specjalnie niższe. Wstęp dla
mężczyzn tylko do krzeseł dolnych, dla Pań tylko na amfiteatr i balkon. Kasa czynna od godz. 3-ej pp.

Dziś Premjera!
KINO PAN
Nowy-Swiat 40
Pocz. o 4 pp.

9 aktów homerycznego śmiechu 9 aktów
Dawno oczekiwany, dawno upragniony
Król Aktorów i Aktor Królów
w towarzystwie znakomych przyjaciół swoich:
Charlie Chaplin Roscoe (Fatty) Arbuckle'a — Grubaska

Zyżia Mack Senneta,
Seffa, Al. St. Johna, Bu-
ster, Keatona, Alic La-
ke P. Holta i innych.